

DLA BENEFICJENTÓW FUNDUSZY UE

Minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska wydała 13 marca „Zalecenia dla beneficjentów funduszy UE dotyczące interpretacji ustawy Prawo zamówień publicznych”. Działania te związane są z zarzutami Komisji Europejskiej, która w czerwcu 2007 roku wskazała na niezgodności polskiego ustawodawstwa w dziedzinie zamówień publicznych z dyrektywami wspólnotowymi oraz Traktatem Wspólnot Europejskich. Po uznaniu części argumentów KE rząd RP zobowiązał się do niezwłocznej nowelizacji ustawy Pzp. Uwzględniając proces legislacyjny, należy oczekiwać, że przepisy wejdą w życie za kilka miesięcy. W tym czasie beneficjenci funduszy udzielają nowych zamówień i, stosując obowiązującą ustawę, nieświadomie narażają się na naruszenie prawa unijnego, co może skutkować uznaniem przez KE części lub całości wydatków z budżetu UE za niekwalifikowalne. Aby zapobiec skutkom niezgodnych z prawem UE działań beneficjentów, za które konsekwencje finansowe może ponieść Polska, wydano zalecenia pokazujące, jak stosować obowiązującą ustawę Pzp.

ŹRÓDŁO: MSWiA

KONFERENCJA O OCHRONIE GRUNTÓW

W Polanicy Zdroju w lutym odbyła się konferencja „Ochrona gruntów rolnych w województwie dolnośląskim. Degradacja gleb na terenach rolniczej przestrzeni produkcyjnej i jej przeciwdziałanie”. Podsumowano ostatnie siedem lat pracy samorządów terytorialnych nad rekultywacją gleb oraz zapobieganiem ich dewastacji. Omawiano przepisy prawne regulujące ochronę gruntów rolnych w Polsce, a także sposoby badania własności gleb i monitorowania ich zmian, wykorzystywane ostatnio na Dolnym Śląsku. Zaprezentowano też metody przeciwdziałania erozji gleb oraz źródła, z jakich dolnośląskie samorządy terytorialne finansują ich rekultywację. Organizatorem konferencji był Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

ŹRÓDŁO: UMWD

Prawo geodezyjne i kartograficzne DYSKUSJĘ CZAS ZACZĄĆ

Kilka tygodni temu Federacja Przedsiębiorców Geodezyjnych (grupująca Geodezyjną Izbę Gospodarczą, Polską Geodezję Komercyjną i Zachodniopomorską Geodezyjną Izbę Gospodarczą) przedstawiła własny projekt nowego *Prawa geodezyjnego*.

ANTONI MYŁKA

Nie odnosząc się do przyczyn opieszałości władz w tworzeniu nowego prawa geodezyjnego i nie wnikając w treść rozdziałów projektu mówiących o tworzeniu samorządu zawodowego, budowie nowego rejestru czy zmianach na linii inwestor-geodezja, chciałbym zwrócić uwagę na te artykuły, które wzbudzają wiele, nie tylko moich, wątpliwości, oraz pokazać, że nie wszystkie istotne sprawy zostały w projekcie przedsiębiorców uwzględnione.

Lektura działu „Prace geodezyjne i geodezyjno-prawne” nasuwa m.in. takie uwagi:

● Art. 62 o osobach wykonujących prace geodezyjne i geodezyjno-prawne, w punkcie 3 mówi o okazaniu na żądanie właściciela lub innej osoby władającej terenem **dokumentu potwierdzającego prawo wykonywania zawodu**. Autorzy projektu nie sprecyzowali jednak co to za dokument.

● Art. 63 mówi, że **właściciel lub inna osoba władająca terenem, na którym są prowadzone prace geodezyjne, są obowiązani umożliwić wykonawcom prac geodezyjnych i geodezyjno-prawnych wykonanie czynności (...)**. Ale co robić w przypadku, gdy nie chcą oni wpuścić geodety na teren nieruchomości? Co w sytuacji, gdy właściciel działki przebywa np. za granicą, a osoby pilnujące działki odmawiają wpuszczenia geodety na jej teren?

● Art. 64 dotyczący ochrony znaków geodezyjnych nie mówi, jakimi konsekwencjami skutkuje zniszczenie znaków. Gdy z kolei mowa jest o **wydzieleniu na gruncie, za słusznym odszkodowaniem, obszaru niezbędnego do ochrony znaku**, to autorzy powinni zdefiniować to „słuszne odszkodowanie”. Poza tym nasuwa się pytanie: kto ma je wypłacać i kiedy?

● Art. 65 mówi o **naprawieniu szkód wyrządzonych w związku z wykonywaniem prac geodezyjnych**. Ale projekt nie precyzuje, kto ma je naprawić (geodeta czy zleceniodawca) oraz kiedy.

● Art. 67 w punkcie 5 zawiera zdanie: **Postępowanie o rozgraniczenie nieruchomości przeprowadza się z urzędu przy scaleniu gruntów, a także jeżeli jest brak wniosku strony, a potrzeby gospodarki narodowej lub interes społeczny uzasadniają przeprowadzenie rozgraniczenia**. Autorzy mogli sobie podarować nic niemówiące sformułowania z minionej epoki, takie jak „potrzeby gospodarki narodowej” czy „interes społeczny”. Proponuję, aby w tym punkcie zdanie brzmiało: **„Postępowanie o rozgraniczenie nieruchomości przeprowadza się z urzędu przy scalaniu gruntów oraz przy wykonywaniu innych zadań realizowanych ze środków publicznych”**.

● Art. 68 mówi w punkcie 1 o **nienaruszonym położeniu istniejących znaków granicznych**, ale co to oznacza? Poza tym w artykule brakuje rozwiązania opisującego, co robić w przypadku, gdy nie dochodzi do ugody przed geodetą.

● Art. 69. mówiący o **stawieniu się stron na gruncie przy ustalaniu przebiegu granicy** wymaga ponownej

redakcji. Przy jego lekturze nasuwa się pytanie: co robić w przypadku, gdy na gruncie nie zjawi się żadna z wezwanych stron?

● Art. 70 i kilka następných mówią o rozstrzygnięciu sporów granicznych przed sądem. Ale co będzie, gdy sąd powoła swojego biegłego, który ustali inny stan faktyczny? Kto będzie wówczas oceniał prace geodetów licencjonowanych? W szczególności trudno zgodzić się z zapisem w art. 71, według którego na obszarach objętych postępowaniem scaleniowym sprawy sporne związane z ustaleniem przebiegu granicy rozstrzyga geodeta licencjonowany.

Geodeta nie jest bowiem od rozstrzygnięcia spraw spornych, tylko od stosowania procedur określonych w przepisach.

Abym nie być posądzonym o tak modne ostatnio narzekanie lub niekonstruktywną krytykę, przedstawiam poniżej swoje propozycje do nowego prawa.

Ustawa powinna zawierać m.in. zapisy:

● o obowiązku trwałej stabilizacji granic gruntów należących do Skarbu Państwa;

● o bezwzględnym obowiązku obecności przedstawiciela Skarbu Państwa na gruncie przy ustalaniu granic i rozgraniczeniu nieruchomości;

● o rozbudowaniu administracji geodezyjnej do szczebla gminy;

● o stworzeniu wydziałów (departamentów) ds. geodezji w instytucjach administrujących gruntami w imieniu Skarbu Państwa (Lasy Państwowe, RZGW, ANR itd.);

● że Główny Geodeta Kraju prowadzi kontrolę nad działalnością wszystkich urzędów, instytucji publicznych i przedsiębiorców w zakresie przestrzegania przepisów dotyczących geodezji i kartografii;

● że właściciel nieruchomości odpowiada za aktualizację danych w operacie ewidencji gruntów; powinno to dotyczyć także podmiotów reprezentujących Skarb Państwa; w ustawie musi się znaleźć katalog kar za nieprzebranie tego obowiązku (szczególnie, gdy ma to wpływ na wielkość zobowiązań podatkowych);

● że w operacie EGiB (wypisach, wyrysach) ma się znaleźć stosowna informacja, jeśli na działce znajdują się obszary chronione, pomniki przyrody lub działka znajduje się w obszarze strefy chronionej; każdy właściciel i ewentualny nabywca działki musi o tym wiedzieć;

● że Skarb Państwa nie może sprzedawać gruntów, jeżeli dane geodezyjne dotyczące działki nie spełniają obowiązujących standardów;

● że każda transakcja kupna-sprzedaży winna być poprzedzona okazaniem granic działki będącej przedmiotem transakcji i fakt ten powinien być opisany w akcie notarialnym; niedopuszczalne jest umieszczenie w ww. akcie zapisu „strony ustaliły, że granice nabywanej nieruchomości ustali kupujący”, gdyż tym samym nie jest określony przedmiot transakcji;

● o dodaniu nowego zakresu uprawnień zawodowych obejmującego przeprowadzanie kontroli w geodezji;

● że geodeta, który dostarczył do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego sfałszowane dane, traci dożywotnio uprawnienia zawodowe;

● że odznaczenie za zasługi dla geodezji i kartografii nadaje Główny Geodeta Kraju.

drębnej dyskusji wymaga sprawa kształcenia geodetów. Trwająca w ostatnich latach tendencja bezmyślnego obcinania programów nauczania na wszystkich poziomach edukacji budzi mój

najwyższy niepokój. Myślę, że Główny Geodeta Kraju winien zatwierdzać programy nauczania zawodu, a może nawet certyfikować jednostki kształcące geodetów.

Jeżeli taka propozycja nie znajdzie zrozumienia, to rozważyć trzeba, moim zdaniem, problem stażu pracy dającego prawo ubiegania się o uprawnienia zawodowe. Biorąc powyższe pod uwagę, proponuję, aby niezbędny, udokumentowany staż pracy określić następująco:

- magister inżynier: 6-8 lat,
- inżynier: 10-12 lat,
- technik geodeta: min. 15 lat.

Napisanie projektu ustawy jest zadaniem niezmiernie trudnym i odpowiedzialnym. Mając na względzie zwłaszcza ten drugi aspekt, twórcy powinni wziąć pod uwagę

wszelkie głosy krytyki oraz propozycje napływające ze środowiska. Z pewnością nie wszystkie będą mogły być uwzględnione, ale powinniśmy wiedzieć dlaczego.

Sprawa ma fundamentalne znaczenie dla całego środowiska geodezyjnego. Dlatego najwyższy czas zacząć poważną dyskusję na ten temat. Jej inspiratorem powinien być Główny Geodeta Kraju. Wnioski, pomysły, propozycje powstałe w toku powszechnej debaty pomogą w przygotowaniu dobrego, oficjalnego i rządowego projektu ustawy nowelizującej *Prawo geodezyjne i kartograficzne*.

ANTONI MYŁKA

długoletni pracownik OPGK Szczecin (zastępca kierownika Zakładu Terenowego Police), następnie właściciel prywatnej firmy, w latach 2002-2007 wojewódzki inspektor nadzoru geodezyjnego i kartograficznego w Szczecinie.

REKLAMA

SOUTH

OFICJALNY DYSTRYBUTOR
I AUTORYZOWANY SERWIS

- Gwarancja 24 miesiące;
- Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny;
- Pełna dokumentacja w języku polskim;
- Współpraca z Winkalk i C-geo;
- Bezpłatne szkolenie;
- Leasing, Raty.

EN ISO 9001

GEOMATIX[®] Sp. z o.o.

40-084 Katowice, ul. Opolska 1
tel.: +48 32 781 5138 e-mail: info@geomatix.com.pl
internet: www.southsurvey.pl www.geomatix.com.pl